

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 roku w sprawie o sygn. akt I C 958/14, z powództwa R. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., o odszkodowanie, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny:

I. zasądził na rzecz R. K. od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.: **1/** kwotę 17.927,21 zł z odsetkami: a/ ustawowymi od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku; b/ ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; **2/** kwotę 3.314 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; **II.** oddalił powództwo w pozostałej części; **III.** nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 1.191,18 zł tytułem wynagrodzenia biegłego niepokrytego z zaliczki pozwanej.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 1 grudnia 2010 roku R. K. zawarł z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, ubezpieczenia dobrowolnego autocasco wraz z rozszerzeniem o ryzyko wyposażenia dodatkowego. Okres ochrony ubezpieczeniowej trwał od dnia 2 grudnia 2010 roku do dnia 1 grudnia 2011 roku. Samochód początkowo stanowił współwłasność powoda i instytucji bankowej. Z dniem 10 października 2010 roku nastąpiło zwrotne przeniesienie własności na powoda, wobec spłaty kredytu.

W dniu 10 października 2011 roku w Ł., około godziny 22.40 na skrzyżowaniu ulicy (...) doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...), należący do powoda. Drugim uczestnikiem zdarzenia była A. K., kierująca pojazdem marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...). Do zdarzenia doszło w wyniku niezachowania należytej ostrożności przez powoda i nieustąpienie przez niego pierwszeństwa kierującej pojazdem marki F. (...), w wyniku czego przód samochodu marki S. (...) uderzył w lewy bok pojazdu F. (...). Powód złożył oświadczenie, policja nie była wzywana na miejsce kolizji. Szkada miała charakter szkody częściowej.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu Towarzystwu. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego dokonał kalkulacji wyceniając naprawę uszkodzonego mienia na kwotę 17.927,21 zł. Ostatecznie decyzją z dnia 4 stycznia 2012 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, podnosząc, że zgłoszone uszkodzenia nie mogły powstać w przedstawianych okolicznościach. Pomimo złożonego odwołania, Towarzystwo pozostało przy dotychczas zajmowanym stanowisku.

Powód, nie zgadzając się z decyzją podmiotu ubezpieczeniowego, zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy nr (...), wykonanej w dniu 24 maja 2012 roku, z której wynika, iż wskazane przez uczestników zdarzenia okoliczności miały miejsce i spowodowały opisany zakres uszkodzeń obu pojazdów.

W dacie zdarzenia powód prowadził działalność gospodarczą – usługi taksówkarskie. Uszkodzony pojazd służył mu do zarobkowego przewozu osób.

Druga uczestniczka zdarzenia z dnia 10 października 2011 roku miała przed przedmiotową kolizją inne kolizje, skutkujące uszkodzeniem jej pojazdu marki F. (...). Pojazd marki S. (...), należący do powoda, przed przedmiotową kolizją nie miał żadnych uszkodzeń.

Zgodnie z postanowieniami § 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia będącymi integralną częścią umowy ubezpieczenia dobrowolnego autocasco łączącej strony w dniu zdarzenia szkodzącego, z tytułu umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia lub całkowitego zniszczenia pojazdu wraz z wyposażeniem standardowym oraz utraty elementów pojazdu i wyposażenia standardowego wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych

od woli ubezpieczonego lub osoby upoważnionej do korzystania z pojazdu oraz w razie utraty pojazdu wskutek kradzieży, z wyłączeniem szkód wymienionych w § 4 OWU.

§ 4 OWU stanowi, że Ubezpieczyciel nie odpowiada m.in. za szkody:

- 1) spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego;
- 2) kierowanie przez ubezpieczonego bądź osobę upoważnioną do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub po użyciu alkoholu, środków odurzających;
- 3) powstałe podczas kierowania pojazdem bez wymaganych uprawnień;
- 4) gdy kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia;
- 5) powstałe w trakcie ruchu pojazdu, który nie był dopuszczony do ruchu;
- 6) związane z wadą wykonania pojazdu lub jego wadliwą naprawą.

Nadto z treści § 15 powyższego dokumentu wynika, że w przypadku szkody częściowej, (...) ustala wysokość odszkodowania, które obejmuje koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową. Kwota odszkodowania jest ustalana w oparciu o wycenę kosztów naprawy pojazdu. Wycena ta jest sporządzana na zlecenie ubezpieczyciela według cen netto (bez VAT).

Nie można jednoznacznie wykluczyć, że pojazdy S. (...) i F. (...) ze sobą wzajemnie nie kolidowały, ale jak wynika z przeprowadzonej w sprawie analizy kolizja ta w aspekcie uszkodzeń samochodu S. nie powinna była spowodować tak szerokiego i znacznego uszkodzenia samochodu F.. Nie wszystkie uszkodzenia zlokalizowane na pojazdach korelują ze sobą pod względem wysokości, wydatku energetycznego, charakteru i kierunku powstania uszkodzeń. Uszkodzenia pojazdu F. w jego przedniej części nie mają związku ze szkodą i nie powstały w sposób opisany przez powoda. Do drugiego zderzenia pojazdów po kolizji nie doszło. Położenie pokolizyjne pojazdów powinno być inne w aspekcie uszkodzeń samochodów niż przedstawione na szkicu uczestniczki kolizji. Jeżeli natomiast okoliczność zakresu uszkodzeń pojazdu F. (...) pominąć oraz nie brać pod uwagę opisanego przez poszkodowaną szkicu położenia pojazdów po zderzeniu, to brak jest podstaw, aby kwestionować uszkodzenia w pojeździe S. (...) o nr rejestracyjnym (...) w wysokości podanej przez stronę pozwaną w wyliczeniu szkody. Możliwe jest, że pojazd F. miał wcześniej wgniecenia. Nie można wykluczyć błędu kierującej przy sporządzaniu szkicu sytuacyjnego. Samochód S. (...) posiada uszkodzenia pochodzące z zewnątrz tego pojazdu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o załączone do akt dokumenty, których rzetelność i prawdziwość nie budziła wątpliwości stron ani Sądu, zatem zostały uznane za pełnowartościowe źródła dowodowe. Wobec rozbieżności stron w zakresie ustalenia okoliczności zdarzenia, na podstawie art. 278 k.p.c. niezbędnym było jednoznaczne ustalenie tej okoliczności za pomocą wnioskowanego dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. W ocenie Sądu meriti przedmiotowa opinia, stanowi rzetelne źródło wiedzy specjalnej w sprawie, co więcej po jej uzupełnieniu nie była już kwestionowana przez strony. Biegły udzielił wyczerpujących odpowiedzi na pytania Sądu zawarte w tezie dowodowej ustalając w sposób wyczerpujący okoliczności relewantne dla ustalenia prawdopodobnych okoliczności zdarzenia, a wobec tego także i istnienia odpowiedzialności pozwanego co do zasady. Rozmiar szkody i jej wysokość nie stanowiło kwestii spornej między stronami. Istotne znaczenia dla ustaleń miały postanowienia umowne łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, zadeklarowane w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosownie do § 2 pkt 1 powołanego przepisu świadczenie zakładu ubezpieczeń polega, przy

ubezpieczeniu majątkowym, na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku ubezpieczeniowego. Sąd Rejonowy argumentował, że w dacie zdarzenia szkodzącego strony łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego, obejmująca między innymi ubezpieczenie pojazdu mechanicznego od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia – autocasco. Ubezpieczeniem tym objęto samochód marki S. (...) należący do powoda. Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej, obowiązującej w dacie zawarcia przez strony umowy, ubezpieczenie autocasco ma charakter dobrowolny. Ogólne warunki tego ubezpieczenia ustala zakład ubezpieczeń. Zgodnie z art.12a powołanej ustawy o działalności ubezpieczeniowej, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia, określają one, w szczególności, rodzaj ubezpieczenia i jego przedmiot, warunki zmiany sumy ubezpieczenia lub sumy gwarancyjnej, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia taką zmianę przewidują, prawa i obowiązki każdej ze stron umowy ubezpieczenia, zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, przy ubezpieczeniach majątkowych - sposób ustalania rozmiaru szkody, sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych, sposób ustalania i opłacania składki ubezpieczeniowej, metodę i sposób indeksacji składek, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia indeksację przewidują, tryb i warunki dokonania zmiany umowy ubezpieczenia zawartej na czas nieokreślony, przesłanki i terminy wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron, a także tryb i warunki wypowiedzenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują taką możliwość.

Zgodnie z § 3 OWU, z tytułu umowy ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia lub całkowitego zniszczenia pojazdu wraz z wyposażeniem standardowym oraz utraty elementów pojazdu i wyposażenia standardowego wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby upoważnionej do korzystania z pojazdu oraz w razie utraty pojazdu wskutek kradzieży, z wyłączeniem szkód wymienionych w § 4 OWU.

Sąd Rejonowy podkreślił, że okoliczności sprawy nie dało się jednoznacznie ustalić, jednakże nie sposób wykluczyć, że doszło do zdarzenia w okolicznościach podawanych przez powoda. Wobec sporu stron co do przebiegu zdarzenia i powstałych w jego wyniku uszkodzeń, Sąd meriti dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, wyceny szkód w pojazdach i rekonstrukcji wypadków drogowych. Z treści opinii biegłego wynika, że brak jest możliwości ustalenia przebiegu zdarzenia, jednakże nie można wykluczyć, że samochody kolidowały ze sobą w dniu 10 października 2011 roku. Nie ulega przy tym wątpliwości, że mało prawdopodobne jest aby samochody po pierwszym zderzeniu ponownie się zetknęły. Nadto nie wszystkie uszkodzenia pojazdu marki F. (...) mogły powstać w przytaczanych okolicznościach. Natomiast wszelkie uszkodzenia pojazdu marki S. (...), należące do powoda mogły powstać w przedmiotowej kolizji. Sąd Rejonowy doszedł zatem do przekonania, biorąc pod uwagę dowód z zeznań świadka, która potwierdziła swoje wcześniejsze oświadczenie, że jej samochód F. (...) przed przedmiotową kolizją posiadał inne uszkodzenia, bowiem kierująca brała udział w kilku innych zdarzeniach drogowych. Natomiast pojazd S. (...) przed datą 10 października 2011 roku nie był w żaden sposób uszkodzony.

W ocenie Sądu, biorąc powyższe pod uwagę, należało przyjąć, że do zdarzenia istotnie doszło, a w jego wyniku uszkodzenia doznał pojazd należący do powoda. Uszkodzenia pojazdu marki F. (...) niekorelujące z zakresem uszkodzeń drugiego z pojazdów powstały zaś we wcześniejszym okresie i nie miały związku z rozpatrywanym zdarzeniem. Sąd Rejonowy podkreślił, że oczywistym jest przy tym, że sporządzony na potrzeby ubezpieczyciela szkic jest nieprecyzyjny, jednakże symulacja wykonana przez biegłego na karcie 135 sugeruje, iż położenie pokolizyjne pojazdów było w gruncie rzeczy podobne.

Reasumując, niewykluczone jest, iż uszkodzenia S. (...) mogły powstać w kontakcie z F. (...) w dniu 10 października 2011 roku. Skoro zaś tak, ubezpieczyciel odpowiada za szkody powstałe w pojeździe S. (...), w wyniku kolizji z dnia 10 października 2011 roku i winien wypłacić powodowi odszkodowanie w wysokości ustalonej zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia. Sąd Rejonowy argumentował, że pozwany nie podniósł, a tym bardziej nie wykazał, aby zaistniała okoliczność uzasadniająca odmowę wypłaty odszkodowania – tj. któraś z okoliczności wymienionych enumeratywnie w treści § 4 OWU.

Zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlegała więc, w oparciu o umowę ubezpieczenia autocasco, wyliczona przez pozwanego kwota odszkodowania w wysokości 17.927,21 zł. Sąd podkreślił, że jak wynika z treści opinii biegłego, nie ma powodu kwestionować tejsze wyceny.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę powodową zarzutu abuzywności klauzuli zawartej w treści § 15 OWU, stanowiącej, iż wysokość odszkodowania oblicza się biorąc pod uwagę wartości netto, z pominięciem podatku VAT, Sąd Rejonowy podkreślił, że wyrażona w przepisie art. 353¹ k.c. zasada swobody umów doznaje ograniczenia między innymi na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., który wskazuje, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zamieszczone w tym przepisie klauzule generalne stanowią dla Sądu podstawę do kontroli postanowień zawartych umów oraz postanowień wzorców umownych, która może być dokonana in abstracto przez Sąd ochrony konkurencji i konsumentów na podstawie przepisów art. 479³⁶ i nast. k.p.c. lub in concreto przez Sąd w toczącym się pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą sporze, w jakim ocenie podlegają incydentalnie, konkretne postanowienia zawartej umowy (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. III PZP 34/69). Sąd I instancji wskazał, że art. 385¹ § 1 k.c. odnosi się do wszelkich umów konsumenckich, niezależnie od tego, czy przy ich zawieraniu przedsiębiorca posługiwał się wzorcem umowy. Nie ulega zatem wątpliwości, że przepis ten znajduje zastosowanie również w umowach ubezpieczenia. Sąd podkreślił, że podobne klauzule stanowiły niejednokrotnie przedmiot rozważań Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i były uznawane w większości przypadków za niedozwolone. Jednakże dotyczyły one tylko poszkodowanych będących osobami fizycznymi, nieprowadzących działalności gospodarczej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że ugruntowanym jest również pogląd, że przedstawiona wyżej zasada nie ma zastosowania w sytuacji, gdy poszkodowany jest podatnikiem podatku VAT. Jako nabywca towarów i usług (tym samym płatnik podatku VAT), będąc również jego podatnikiem, może bowiem obniżyć podatek należny od niego o kwotę podatku VAT naliczonego przy nabyciu towarów i usług w celu naprawienia szkody (uchwała z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103; uchwała z dnia 16 października 1998 r. w sprawie III CZP 42/98, OSNC 1999/4/69). Sąd meriti argumentował dalej, że w niniejszej sprawie powód przyznał, iż prowadził w dacie powstania szkody działalność gospodarczą, zaś samochód, o którym mowa w sprawie, służył mu do odpłatnego przewozu osób w ramach tejsze działalności - taksówkarskiej. Nie ulega zatem wątpliwości, że kwota odszkodowania, co do której nie było między stronami sporu, należy się powodowi jedynie w wysokości netto – tj. 17.927,21 zł.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie w zakresie kwoty dochodzonej w pozwie, tj. kwoty 17.927,21 zł stało się wymagalne z dniem upływu terminu 14 dni, jaki został wyznaczony pozwanemu w wezwaniu do zapłaty kwoty żądanej w petitum pozwu. Wezwanie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 grudnia 2012 roku, zaś termin zapłaty upłynął w dniu 21 grudnia 2012 roku. Zatem z dniem 22 grudnia 2012 roku pozwany pozostawał w zwłóce z zapłatą należności. W pozostałej części z uwagi na bezzasadność roszczenia Sąd Rejonowy oddalił powództwo. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata od pozwu - 897 zł, koszty zastępstwa procesowego – 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) i opłata skarbową za pełnomocnictwo - 17 zł. Łącznie koszty wynagrodzenia biegłych w niniejszej sprawie wyniosły 2.191,18 zł, przy czym do kwoty 1.000 zł zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez pozwanego. Sąd nakazał ściągnięcie od pozwanego kwoty 1.191,18 zł, stanowiącej część wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego opinii pisemnej w sprawie, które to wydatki zostały tymczasowo pokryte ze Skarbu Państwa (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), o czym orzeczono w pkt III wyroku.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok wydany w sprawie o sygn. akt I C 958/14 w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił: 1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez przyznanie odszkodowania w żądanej wysokości, w sytuacji, gdy istniały przesłanki do odmowy zasądzenia kwoty, gdyż szkoda nie powstała w okolicznościach wskazanych przez stronę powodową; 2. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 233 k.p.c. polegające na tym, iż Sąd nieprawidłowo przyjął opinię biegłego za wiarygodną i rzetelną, gdy tymczasem opinia biegłego sądowego jest niespójna wewnętrznie a biegły jest niekonsekwentny w formułowaniu wniosków, opinia nie jest rzetelnym przedstawieniem stanu faktycznego sprawy, lecz zawiera wiele przypuszczeń i założeń, które są sprzeczne z innymi dowodami w sprawie np. zeznania powoda co do okoliczności powstania szkody są niespójne a szlic położenia pojazdów przedstawiony przez uczestników rzekomej kolizji, zestawiając przy tym symulację przedstawioną przez biegłego jest zupełnie inny a dokonanie przez biegłego założenia, że przy „pominięciu tego dowodu i niebraniu pod uwagę opisanego przez poszkodowaną szkicu położenia pojazdów po zdarzeniu brak jest podstaw, aby kwestionować uszkodzenia w pojeździe S. (...) (...)” jest niedopuszczalne; 3. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 233 k.p.c. polegające na tym, iż Sąd nieprawidłowo przyjął opinię biegłego za wiarygodną i rzetelną, gdy tymczasem sam biegły w uzasadnieniu opinii podkreśla, że zachodzi wiele wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy, przebiegu zdarzenia oraz zakresu uszkodzeń, a nadto wskazuje, że strona pozwana słusznie kwestionowała okoliczności poddawane w zgłoszeniu szkody przez powoda; 4. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na uznaniu przez Sąd za wiarygodne przesłuchanie powoda i zeznań świadka i opierając się na tych zeznaniach i przesłuchaniu przyjęcie, że doszło do kolizji i kolizja ta miała taki przebieg jak opisywał powód, w sytuacji kiedy to z treści opinii biegłego sądowego do spraw mechaniki samochodowej i wypadków drogowych jednoznacznie wynika, iż do kolizji w takich okolicznościach nie mogło dojść.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa. Nadto wniósł o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów procesu przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelację od wyroku wniósł także powód, zaskarżając wyrok wydany w sprawie o sygn. akt I C 958/14 w części tj. w punkcie I.1 i w punkcie II, w zakresie w jakim oddalone zostało powództwo co do kwoty 4.123,36 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie art. 385 (1) § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 805 § 4 k.c. i § 15 ust. 2, 4 (bez ograniczenia odszkodowania do kwoty netto) i ust. 5 pkt 1 OWU autocasco Komfort (mającymi zastosowanie od dnia 1 marca 2010 roku) poprzez niezastosowanie i ustalenie należnego odszkodowania bez podatku VAT.

Apelujący zarzucił także dokonanie przez Sąd Rejonowy ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, wbrew zeznaniom powoda, że może on odliczyć VAT z faktur dokumentujących naprawę pojazdu. W ocenie apelującego pominięcie przez Sąd zeznań powoda powoduje, że przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozbawiona jest waloru wszechstronności, co prowadzi do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dodatkowo w pkt I.1 kwoty 4.123,36 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz uchylenie pkt II wyroku, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się bezzasadne. Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania. Sąd II instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Podkreślić należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się bowiem wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, publ. OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 8 października 1998 r., II KKN 923/97, OSNC 1999 Nr 3, poz. 60).

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Odnosząc się do apelacji pozwanego:

Wobec wskazania w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na podstawie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd

pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszej kolejności zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 – OSNC 1997/8/112).

Wskazać należy, że zarzuty apelacji zarówno dotyczące naruszenia norm prawa procesowego jak i materialnego oparte zostały na twierdzeniu, że szkoda w samochodzie powoda nie powstała w okolicznościach wskazywanych przez stronę powodową.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Z opinii biegłego wynika, że do uszkodzenia pojazdu powoda mogło dojść w okolicznościach podawanych przez powoda. Biegły wyrażał wątpliwości jedynie co do części uszkodzeń samochodu drugiego uczestnika kolizji (samochodu F.), które mogły powstać w innych okolicznościach oraz wątpliwości dotyczące sporządzonego przez kierującą pojazdem F. – A. K. szkicu położenia pojazdów po zdarzeniu. Biegły jednak w sposób jednoznaczny wskazał, że jeżeli okoliczność zakresu uszkodzenia pojazdu F. (...) pominąć oraz nie brać pod uwagę sporządzonego przez uczestniczkę zdarzenia szkicu położenia pojazdów po zdarzeniu, to brak jest podstaw aby kwestionować uszkodzenia w pojeździe powoda w wysokości podanej w wyliczeniu szkody przez stronę pozwaną (k. 144-145). Jednakże w uszkodzeniach samochodu F. są takie uszkodzenia, które mogły korelować z uszkodzeniami samochodu powoda. Biegły w wydanej uzupełniającej opinii ustnej na rozprawie w dniu 15 lutego 2018 roku wskazał, że ewidentnie samochód powoda ma uszkodzenia pochodzące z zewnątrz tego pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadnie apelujący przywiązuje zbyt dużą wagę do odrębnego szkicu sporządzonego przez uczestniczkę zdarzenia – A. K.. Szkic ten, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, może być obciążony błędami, mającymi swoje źródło choćby w pamięci czy też w możliwościach percepcyjnych uczestniczki zdarzenia.

Nie można przy tym pominąć wskazywanej przez uczestników kolizji okoliczności, że samochód powoda przed zdarzeniem nie miał żadnych uszkodzeń, zaś samochód A. K. miał przed zdarzeniem inne kolizje.

Bezspornym było zaś, że do zdarzenia doszło w czasie, gdy pojazd powoda był objęty ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez pozwanego. Pozwany udzielił ochrony ubezpieczeniowej powodowi w ramach umowy ubezpieczenia AC. Zgodnie zaś z § 3 ust. 1 OWU autocasco Komfort z tytułu umowy ubezpieczenia AC przysługuje odszkodowanie w razie uszkodzenia lub całkowitego zniszczenia pojazdu wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do kierowania pojazdem, z wyłączeniem szkód wymienionych w § 4. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, aby szkoda powstała w okolicznościach przewidzianych w § 4 OWU AC, których wystąpienie skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności strony pozwanej. Powód wykazał natomiast, że do

uszkodzenia pojazdu doszło w okresie ubezpieczenia, a przyczyny uszkodzenia miały swoje źródło na zewnątrz (ustna uzupełniająca opinia biegłego).

Pozwany zarzuca również naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. Zarzut ten jest chybiony. Podkreślić należy, że przepis art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w znaczeniu materialnoprawnym, wskazuje bowiem kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowisko sądu w tej materii może być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia właściwych przepisów procesowych. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie przypisał zaś obowiązków dowodowych niewłaściwej stronie, co skutkuje bezzasadnością zgłoszonego zarzutu.

Również powoływane zarzuty naruszenia prawa materialnego są chybione, gdyż bezspornym jest fakt uszkodzenia samochodu powoda w okresie objętym ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez pozwanego, roszczenie powoda wynika z umowy ubezpieczenia AC, która jest źródłem zobowiązania ubezpieczyciela. Nie wystąpiły też żadne okoliczności wyłączające obowiązek ubezpieczyciela w zakresie naprawienia szkody. Źródłem obowiązku naprawienia szkody nie jest natomiast czyn niedozwolony.

W tych okolicznościach apelacja pozwanego, jako niezasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z apelacji pozwanego powodowi przysługują koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1667), które weszło w życie z dniem 27 października 2016 roku - w kwocie 1.800 zł.

Odnosząc się do apelacji powoda:

W złożonej apelacji powód zarzucił naruszenie art. 385 (1) § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 805 § 4 k.c. i § 15 ust. 2, 4 (poprzez ograniczenie odszkodowania do kwoty netto) i ust. 5 pkt 1 OWU autocasco Komfort (mającymi zastosowanie od dnia 1 marca 2010 roku) poprzez niezastosowanie i ustalenie należnego odszkodowania bez podatku VAT.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z § 15 ust. 5 OWU autocasco Komfort - (...) uzupełni kwotę odszkodowania wynikającą z wyceny kosztów naprawy – maksymalnie o wysokość kwoty podatku VAT wyliczonego od ustalonej przez (...) kwoty wyceny kosztów naprawy pod warunkiem: zawarcie umowy ubezpieczenia w oparciu o wartość pojazdu uwzględniającą podatek VAT (wartość brutto) (pkt 1); udokumentowania oryginalnymi fakturami VAT faktu dokonania naprawy oraz poniesienia kosztów naprawy wyższych niż ustalona przez (...) kwota wyceny kosztów naprawy (pkt 2), stwierdzenia przez (...) zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez (...) (pkt 3), w uzasadnionych przypadkach przedstawienia naprawionego pojazdu do dokonania oględzin przez (...) (pkt 4).

Apelujący zarzucił także dokonanie przez Sąd Rejonowy ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, wbrew zeznaniom powoda, że może on odliczyć VAT z faktur dokumentujących naprawę pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Dodać tylko należy, że jak wynika z polisy powód w okresie od dnia 2 grudnia 2010 roku do dnia 1 grudnia 2011 roku ubezpieczył pojazd w wartości brutto (62.075 zł). Jednakże powód nawet nie wykazał inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania spełnienia przesłanek wynikających § 15 ust. 5 OWU pkt 2-4.

Na rozprawie w dniu 1 października 2015 roku powód zeznał: „samochód S. był wykorzystywany przez mnie jako taksówka. Nie mogłem odliczyć podatku VAT od kosztów naprawy, mimo, że byłem płatnikiem VAT zryczałtowanego w wysokości 3 %” (k. 70 odwrot). Jednakże oprócz tego jednozdaniowego twierdzenia, powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że faktycznie nie mógł dokonać odliczenia podatku VAT.

Zgodnie natomiast z art. 354 § 2 k.c. powinnością powoda jako wierzyciela jest współdziałanie z pozwanym przy wykonywaniu przezeń zobowiązania, a sposób tego współdziałania wyznaczył ustawodawca treścią normy prawnej zawartej w art. 354 § 1 k.c. Obowiązkiem pozwanego dłużnika jest wykonać zobowiązanie nie tylko zgodnie z jego treścią, ale zarazem w sposób odpowiadający m.in. jego celowi społeczno-gospodarczemu. Celem społeczno-gospodarczym zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia majątkowego jest naprawienie szkody będącej następstwem zdarzenia objętego ubezpieczonym ryzykiem, przy czym generalną zasadą wynikającą z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej jest, że odszkodowanie z tytułu takiego ubezpieczenia nie może być wyższe od poniesionej szkody, jeżeli umowa nie stanowi inaczej. Oczywistym jest, że zarówno dłużnik, jak i wierzyciel powinni uwzględniać w swoim postępowaniu uzasadniony interes swojego kontrahenta i nie czynić niczego, co utrudniałoby prawidłowe wykonanie zobowiązania, hamowało je, czy komplikowało. Ponadto sama właściwość świadczenia ubezpieczyciela w postaci zapłaty odszkodowania ubezpieczeniowego, mającego rekompensować ubezpieczonemu poniesioną szkodę, uzasadnia też powinność wierzyciela pozytywnego współdziałania z takim dłużnikiem, które to współdziałanie powinno zmierzać do naprawienia wierzycielowi poniesionej przezeń szkody, przy jednoczesnym obciążeniu z tego tytułu samego dłużnika w niezbędnym jedynie zakresie. Choć samo normatywne uregulowanie w art. 354 § 2 k.c. powinności współdziałania wierzyciela z dłużnikiem pozbawione jest sankcji na wypadek naruszenia wyrażonej w nim zasady, to zawarte w tym przepisie dyrektywy, w zw. z art. 354 § 1 k.c., nie mogą pozostać bez wpływu na sposób interpretacji i stosowania pozostałych przepisów kodeksu cywilnego, dotyczących prawnej regulacji współdziałania wierzyciela z dłużnikiem. W stosunkach ubezpieczeniowych takim szczególnym przepisem jest art. 826 § 1 k.c., który nakłada wprost na ubezpieczającego obowiązek użycia wszelkich dostępnych środków w celu zmniejszenia szkody w ubezpieczonym mieniu oraz w celu zabezpieczenia bezpośrednio zagrożonego mienia przed szkodą. Oczywistym jest, że przepis ten nie jest bezpośrednim źródłem obowiązku ubezpieczonego skorzystania z ustawowej możliwości pomniejszenia należnego podatku, celem bowiem takiego zachowania ubezpieczonego nie będzie zmniejszenie szkody w ubezpieczonym mieniu, która w określonym rozmiarze już powstała, lecz ograniczenie zakresu odszkodowania.

Bezspornym w sprawie jest, że powód był podatnikiem podatku VAT, że zawarł z pozwanym ubezpieczycielem umowę dobrowolnego ubezpieczenia auto-casco pojazdu służącego do wykonywania działalności gospodarczej, a także, że pojazd powoda został uszkodzony. Naprawienie szkody jest objęte zakresem odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Powód natomiast nie wykazał, że został pozbawiony możliwości skorzystania z uprawnienia do odliczenia podatku VAT.

Wysokość odszkodowania mającego na celu naprawienie szkody powinna odpowiadać rozmiarowi szkody.

Skorzystanie przez podatnika podatku VAT z możliwości obniżenia kwoty należnego od niego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług jest jego prawem i zależy od dopełnienia przez podatnika warunków, które określają przepisy o podatku od towarów i usług. Obowiązkiem poszkodowanego jest działanie zmierzające do ograniczenia rozmiarów szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać zakresu obowiązku odszkodowawczego osoby odpowiedzialnej do naprawienia szkody.

Odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT, przysługujące mu z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco, nie obejmuje podatku VAT w zakresie, w jakim poszkodowany podatnik mógł obniżyć podatek należny o kwotę podatku VAT naliczonego przy nabyciu towarów i usług w celu naprawienia szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98, OSNC 1999/4/69, także: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997/8/103, uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144).

Z tych względów nawet ewentualne uznanie, że zapisy § 15 ust. 2 i 4 OWU w zakresie, w jakim ograniczają odszkodowanie do kosztów naprawy w kwocie netto (bez podatku VAT) stanowią klauzule niedozwolone i nie wiążą powoda (art. 385 (1) § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 805 § 4 k.c. pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Istotna jest bowiem wysokość należnego odszkodowania. Powód, co nie ulega wątpliwości, miał obowiązek podejmowania działań zmierzających do ograniczenia rozmiarów szkody. Brak takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego pozwanego. Natomiast ubezpieczenie samochodu w oparciu o wartość pojazdu w kwocie brutto pozwalało jedynie na uzupełnienie kwoty odszkodowania wynikającej z wyceny kosztów naprawy przez ubezpieczyciela po spełnieniu warunków wskazanych w § 15 ust. 5, w razie gdyby koszty oszacowane przez zakład ubezpieczeń nie pokrywały pełnej szkody. Powód nie wykazał, aby te warunki spełnił, za wyjątkiem spełnienia warunku z pkt. 1.

Jeszcze raz należy podkreślić, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego.

W tych okolicznościach apelacja powoda, jako niezasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z apelacji powoda pozwanemu przysługują koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1668), które weszło w życie z dniem 27 października 2016 roku - w kwocie 450 zł.

Zatem po dokonaniu wzajemnej kompensaty kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym pozwany winien zapłacić na rzecz powoda kwotę 1.350 zł.